

POSTANOWIENIE

Dnia 10 listopada 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tadeusz Domińczyk (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Antoni Górski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa L. (...) sp. j.

z siedzibą w D.

przeciwko B. S.

o zapłatę, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu niejawnym w dniu 10 listopada 2005 r., zażalenia pozwanej na postanowienie Sądu Okręgowego w K. z dnia 4 maja 2005 r., sygn. akt VII GA (...),

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z dnia 15 marca 2005 r. odrzucił zażalenie pozwanej na postanowienie z dnia 25 lutego 2005 r., odrzucające, jako niedopuszczalne, zażalenie na odmowę zwolnienia jej od opłaty kasacyjnej i jednocześnie odrzucił jej kasację od wyroku z dnia 17 września 2005 r. Postanowienie to zaskarżyła pozwana zażaleniem, które Sąd Okręgowy odrzucił postanowieniem z dnia 29 marca 2005 r. Na to postanowienie pozwana wniosła zażalenie, które Sąd Okręgowy odrzucił postanowieniem z dnia 4 maja 2005 r. uznając, że nie spełnia ono wymogów formalnych, gdyż nie zawiera oznaczenia stron ani wniosku o zmianę lub uchylenie skarżonego postanowienia. Rozstrzygnięcie to Sąd uzasadnił odpowiednim zastosowaniem w postępowaniu zażaleniowym art. 370¹ k.p.c.

To ostatnie postanowienie Sądu Okręgowego zaskarżyła pozwana zażaleniem, które zostało przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Postępowanie zażaleniowe w kodeksie postępowania cywilnego zostało uregulowane samodzielnie tylko częściowo, a w pozostałym zakresie posłużono się konstrukcją odesłania, stanowiąc w art. 397 § 2 k.p.c., że stosuje się do niego odpowiednio przepisy postępowania apelacyjnego. Jest jasne, że to odesłanie nie wchodzi w grę wówczas, kiedy jakaś kwestia dotycząca zażalenia została unormowana w sposób odrębny i wyczerpujący. Do takich kwestii należy ukształtowanie wymagań formalnych zażalenia. Zgodnie z art. 394 § 3 k.p.c. zażalenie powinno czynić zadość wymaganiom przepisany dla pisma procesowego oraz zawierać wskazanie zaskarżonego postanowienia i wniosek o jego częściową zmianę lub uchylenie, jak również zwięzłe uzasadnienie ze wskazaniem w miarę potrzeby nowych faktów i dowodów.

Oznacza to, że do wymogów formalnych zażalenia nie znajduje zastosowania art. 368 k.p.c., dotyczący wymagań apelacji. Powstaje jednak problem, czy na podstawie wspomnianego odesłania, w postępowaniu zażaleniowym stosuje się sankcje przewidziane w art. 370¹ k.p.c. Zgodnie z tym przepisem apelację sporządzoną przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, niespełniającą wymagań określonych w art. 368 § 1 pkt 1 – 3 i pkt 5, sąd pierwszej instancji odrzuca bez wzywania do usunięcia tych braków, zawiadamiając o tym właściwy organ samorządu zawodowego, do którego należy pełnomocnik.

Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, zajętemu w zaskarżonym postanowieniu, na to pytanie należy odpowiedzieć przecząco. Przede wszystkim przemawia za tym to, że wymagania formalne obu tych podstawowych środków zaskarżenia ukształtowane zostały autonomicznie i w znacznym stopniu odmiennie, co oznacza, że skoro odesłanie z art. 397 § 2 k.p.c. o odpowiednim stosowaniu przepisów dotyczących postępowania apelacyjnego odnosi się do „postępowania zażaleniowego”, nie można rozciągać go na wymagania formalne dotyczące konstrukcji samego zażalenia, ani na skutki uchybienia tym wymaganiom. Taka rozszerzająca wykładnia jest tym bardziej niedopuszczalna, że chodzi o możliwość zastosowania przepisu bardzo restrykcyjnego, jakim jest art. 370¹ k.p.c. Wreszcie przeciwko takiemu zabiegowi interpretacyjnemu przemawia także uwzględnienie podstawowej różnicy między oboma środkami odwoławczymi. W przeciwieństwie do apelacji, która jest środkiem odwoławczym od orzeczeń

merytorycznych, zażalenie przysługuje na postanowienia i zarządzenia o mniejszym ciężarze gatunkowym, czasami mającymi charakter dyscyplinujący – porządkowy, zmierzający do zapewnienia sprawnego przebiegu postępowania zasadniczego w sprawie. Stąd konieczność szybkiego i stanowczego reagowania przez sąd odwoławczy, który w postępowaniu zażaleniowym ma możliwość i obowiązek merytorycznego przesądzania rozpoznawanych kwestii, z uwzględnieniem nowych faktów i dowodów, bez ograniczeń w tym względzie, obowiązujących w postępowaniu apelacyjnym, przewidzianych w art. 381 k.p.c. Trzeba dodać, że możliwość uwzględniania tych nowości w postępowaniu zażaleniowym nie jest wyłączona także w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, przed którym początkowo nie obowiązywał nawet przymus adwokacko – radcowski. Chodzi bowiem o zapewnienie możliwości orzekania w postępowaniu zażaleniowym w sposób stanowczy, bez zbędnego formalizowania, tak aby nie rzutowało ono negatywnie na poziom sprawności merytorycznego postępowania w sprawie.

Z tych przyczyn nie jest przekonujący, ani dostatecznie ważki, argument celowościowy o dopuszczalności stosowania w postępowaniu zażaleniowym rygoru z art. 370¹ k.p.c., na którym opiera się stanowisko Sądu Okręgowego. Dlatego zaskarżone postanowienie podlegało uchyleniu (art. 394 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁵ zdanie pierwsze k.p.c.).